

Kielecka debata „Czy grozi nam wojna?”

20 marca 2023

„Konferencja i debata geopolityczna. Czy grozi nam wojna?” – pod takim hasłem w Kielcach odbyło się spotkanie, które zwyczajnie przerosło moje najśmielsze oczekiwania.



Skąd taka opinia? Szczerze mówiąc, po prostu trudno jest inaczej to opisać. W ogóle uważam, że tego spotkania zwyczajnie opisać się nie da i tylko ludzie, którzy przyjechali do Kielc z całej Polski mimo tego, że miejsce debaty z powodu wypowiedzenia sali było kilkakrotnie przekładane, są w stanie zrozumieć, w czym rzecz.

Niesamowity klimat i prawdziwie rodzinna atmosfera. Ciasta upieczone i przyniesione przez ludzi, stoiska, na których można było zaopatrzyć się w „kontrowersyjne” wydawnictwa, wspólne dyskusje i wymiana spostrzeżeń, a przede wszystkim ta dająca się wyczuć naturalność i prostota. Może to dziwnie zabrzmieć, ale osobiście pierwszy raz w życiu poczułem się wczoraj, tak jakby Polska faktycznie była Nasza.

Oczywiście zdaje sobie sprawę, że każdy z uczestników znalazłby pewnie więcej, aniżeli jeden argument za tym, żeby o coś tam się pokłócić z innymi i jest to przecież coś zupełnie normalnego, praktyka pokazuje, że nie ma czegoś takiego, jak dogmatyzm polityczny. Uważam jednak, że jednoczący wszystkich uczestników cel nadrzędny, czyli sprzeciw wobec wciąganiu Polaków do wojny i przerobienie naszych rodaków na mięso armatnie, to priorytet o takiej sile sprawczej, że wszelkie niedomówienia w innych kwestiach zwyczajnie tracą na wartości i odchodzą gdzieś na drugi plan.

Tak właśnie było wczoraj i daj Boże, żeby wszystko szło

właśnie w takim kierunku, kierunku, gdzie jesteśmy w stanie rozmawiać, wyciągać wnioski i dochodzić do porozumienia, odrzucając wcześniejsze błahe spory. Nie przejmujemy się tym, jak próbują przedstawiać nas ludzie, którzy od lat oficjalnie reprezentują interesy obcych państw, a dziś mają czelność wytykać nas palcami i mówić, że nawoływanie do pokoju, to zdrada Polski. Nie dajmy się zwariować, podzielić ani wyprowadzić z równowagi, bo im wszystkim właśnie o to chodzi.

Serdeczne podziękowania dla organizatorów oraz wszystkich ludzi dobrej woli, którzy wbrew narastającej, prowojennej retoryki wciąż znajdują w sobie odpowiednio dużo siły, by pokazać, że zależy im, aby uchronić nasz naród od katastrofy, jaką bez wątpienia dla człowieka jest każda wojna.

Wczorajsza wypowiedź ambasadora RP we Francji tylko utwierdza mnie w przekonaniu, że jeżeli nie uda się nam zjednoczyć i powstrzymać tych wariatów, to oni nas w tę wojnę po prostu wepchną, a rządowi żołdacy podobnie jak obecnie na Ukrainie, gdzie wyłapuje się Ukraińców, będą ganiać po ulicach za Polakami, by ci walczyli w tej ich popapranej wojnie.

[Zapis wystąpień na konferencji znajdziecie TUTAJ.](#)

Autorstwo: Paweł Chruślak z Radomia

Źródło: MyslPolska.info